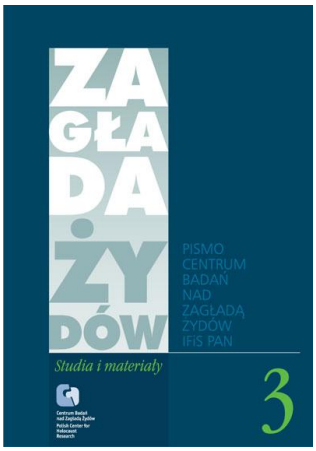


Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 3 (2007)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Otwarcie Norweskiego Centrum Badań nad Zagładą w Oslo

The Opening of the Norwegian Center for Holocaust and Genocide Studies in Oslo

Ewa Mork

redakcja@holocaustresearch.pl

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.261
Strony/Pages: 477-480

CC BY

OPEN ACCESS

Nowe centrum naukowe w Oslo

23 sierpnia 2006 roku w Oslo, w rezydencji wojennej ówczesnego premiera Vidkuna Quislinga (1887–1945), otwarty został kolejny w Europie nowy ośrodek badań nad Holokaustem.

Zagłada europejskich Żydów nie znalazła dotychczas należnego jej miejsca ani w norweskich podręcznikach do nauki historii, ani w norweskiej akademii.

Opowiadanie historii tego kraju, powiedział dyrektor Centrum, profesor Odd-Bjørn Fure, obciąża grzech zaniechania przekazu o norweskim Holokauście. Między innymi dlatego długo oczekiwane otwarcie Centrum spotkało się z ogromnym zainteresowaniem środowisk naukowych, mediów i szerokiej publiczności.

Historia powstania

Centrum Studiów nad Holokaustem i Mniejszościami Wyznaniowymi w Norwegii powstało jako jeden z rezultatów rozliczenia się państwa norweskiego z dóbr skonfiskowanych Żydom w latach 1940–1942.

W 1940 roku mniejszość żydowska w Norwegii liczyła około 2100 ludzi (cała populacja około 2,5 miliona). Była to mniejszość stosunkowo młoda, w większości przybyła tu na początku XX wieku, szukając schronienia przed pogromami.

Rejestracja Żydów, przeprowadzona przez norweską policję w 1942 roku, była pierwszym krokiem do masowej deportacji w listopadzie tego samego roku – 771 Żydów zostało deportowanych, głównie do Auschwitz, 34 z nich przeżyło wojnę. Deportację na tak dużą skalę przeprowadzono bardzo sprawnie dzięki współpracy norweskich obywateli, urzędników i norweskiej policji.

Dla większości norweskich Żydów ratunkiem była Szwecja. Zanim nastąpiły masowe aresztowania, niewielu Żydów szukało schronienia poza granicami kraju. Dopiero po aresztowaniach ci, którym w różny sposób udało się ich uniknąć, decydowali się na ucieczkę.

Działalność Centrum, które ma tę historię odtworzyć i opowiedzieć, datuje się od marca 2001 roku, kiedy pod skrzydłami Uniwersytetu w Oslo został podpisany akt jego utworzenia.

Zgodnie z wolą inicjatorów – norweskiej gminy żydowskiej – działalność naukowa i popularyzatorska centrum ma obejmować również inne przypadki ludobójstwa, a także warunki życia mniejszości, głównie religijnych i światopoglądowych, szczególnie w Norwegii.

Wystawa

Otwarcie Centrum było ukoronowaniem wieloletniej pracy nad tworzeniem stałej wystawy prezentującej historię zagłady Żydów w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem Norwegii. Przygotowanie wystawy okazało się ogromnym projektem naukowym. Wiele obszarów, odkrytych przez twórców wystawy, jest już tematem dalszych badań naukowych prowadzonych w Centrum i na uniwersytetach.

Wystawa jest minimalistyczna, bez „zbędnych" eksponatów. Oświetlenie jest skromne, dominuje szarość. Otwiera ją jedyna znana fotografia portu w Oslo przedstawiająca transportowiec MS Donau opuszczający 26 listopada 1942 roku nadbrzeże z 532 osobami na pokładzie. Byli to Żydzi, całe rodziny, często aresztowane tego samego dnia.

Twórcy wystawy w każdej jej sekcji starają się pokazać bez sentymentów pojedyncze losy zwykłych ludzi w zderzeniu z dominującymi ideologiami i większościowymi „prawdami". W części prezentującej ideologie nazistowskie, rasistowskie, czystości rasowej, eugenikę i antysemityzm równolegle prezentowane są losy Żydów mieszkających w Norwegii w tych latach. Przede wszystkim podkreśla się fakt, że rasizm, antysemityzm i czystość ras nie są ideami, które narodziły się w hitlerowskich Niemczech. Jedna z sekwencji szczegółowo pokazuje, że i Norwegia miała swoje antysemickie publikacje i swoich utytułowanych naukowo teoretyków rasowych. Na tym tle, w skromnych gablotach widzimy zniszczone fotografie, przedmiot przywieziony z litewskiego sztetla, jadłospis żydowskiej uczty weselnej zgodny z norweską tradycją. Widzimy norweskich Żydów na nartach i w innych sytuacjach typowych dla „ludności miejscowej".

Autorzy wystawy przedstawiają chronologicznie wydarzenia od 1932 roku. Ponad linią czasu umieszczono tekst o budowie poczucia wspólnoty germańskiej, poczynaniach rządu niemieckiego w celu stworzenia jak najlepszych warunków życia dla narodu germańskiego. Pod linią czasu – konsekwencje tych poczynań dla tych, którzy nie mieścili się w coraz ściślej definiowanych ramach. Oprócz Żydów byli to upośledzeni umysłowo, homoseksualiści, ludność słowiańska, świadkowie Jehowy, Romowie. I w tej części wystawy jest norweski rozdział – w niemieckim wojsku na froncie wschodnim walczyło 6000 norweskich ochotników. I tutaj też tylko kilka skromnych przedmiotów ilustruje historię: album zdjęć jakiegoś młodzieńca z letniego obozu Hitlerjugend obok kwestionariusza wypełnionego przez norweską 18-latkę pochodzenia żydowskiego („Od jak dawna mieszkasz w Norwegii? – Od zawsze").

Droga do sekcji mówiącej o obozach koncentracyjnych prowadzi w dół mrocznymi i krętymi schodami. W wąskim korytarzu dwustronna prezentacja – dokumentacja starań rządu i policji norweskiej o sprawne przeprowadzenie likwidacji najpierw majątków, a potem ludności żydowskiej. Ale także – próby radzenia sobie z niezrozumiałą rzeczywistością. Przedmioty ilustrujące historię ucieczki do Szwecji znalazły miejsce w równie skromnych gablotach. U wylotu korytarza sekwencja o obozie zagłady w Auschwitz, gdzie już w dniu przyjazdu transportu z Oslo zginęły wszystkie kobiety, dzieci i starsi mężczyźni. Kartka pocztowa („Dojechaliśmy szczęśliwie"), skromna Tora, zniszczony pasiak i puszka po Cyklonie B (podziękowania dla Muzeów w Auschwitz i Majdanku za wzorową współpracę!) są głównym akcentem tej części.

Historia powrotu uciekinierów, głównie ze Szwecji, do pustki po zamordowanych członkach rodzin, do zajętych mieszkań i skonfiskowanych sprzętów jest spuentowana relacją ze starań o kompensację strat materialnych. Członkowie państwowej komisji, mającej rozpatrzyć to zagadnienie w 1997 roku, mieli różne zdania w sprawie takiego rozliczenia. Parlament norweski przychylił się do zdania mniejszości i po blisko 60 latach norwescy Żydzi doczekali się rozliczenia z państwem za straty materialne poniesione w czasie drugiej wojny światowej.

Na zakończenie, już w innym obszernym i jasnym pomieszczeniu, czas na współczesną refleksję. Przygotowano już ekspozycję poświęconą Deklaracji Praw Człowieka. Centrum pracuje też nad kolejnymi elementami wystawy, m.in. na temat ludobójstwa. Dyrektor Centrum, profesor Fure, podkreśla, że prezentowana wystawa różni się od innych o tej tematyce. Jedną z różnic jest fakt, że jej przesłanie odwołuje się w większym stopniu do sfery intelektu niż uczuć. Intencją twórców wystawy było, by zwiedzający opuszczali ją z refleksją nad własnymi poglądami.

Ceremonia otwarcia

Uroczyste otwarcie wystawy było wydarzeniem, któremu wszystkie media poświęciły nadzwyczaj dużo miejsca. Ceremonii dokonała Królowa Norwegii Sonja w towarzystwie księżniczki Mette Marit oraz wielu prominentnych osób. Bez zbędnych rekwizytów i dekoracji, na tle produkcji artystycznych i filmów mowy wygłosili między innymi: minister spraw zagranicznych Norwegii Jonas Gahr Støre, Elie Wiesel, wiceprezydent Bundestagu Wolfgang Thierse i rabin Michael Melchior. Krótkie pozdrowienia przekazali reprezentanci mniejszości narodowych i religijnych, inicjatorów utworzenia Centrum, wielu współpracujących organizacji i Yad Vashem. Duże wrażenie zrobił utwór wykonany przez trzy pokolenia rodziny Kahan – ojca, byłego więźnia obozu Auschwitz, jego córki Bente, znanej w Norwegii aktorki, i nastoletniej wnuczki. Ceremonię zakończyło odsłonięcie dzieła sztuki amerykańskiego twórcy Arnolda Dreyblatta, *Innocent Questions* wykonanego specjalnie na zamówienie Centrum.

Następnego dnia na tej samej scenie odbyła się uroczystość przyznania odznaczenia Sprawiedliwy wśród Narodów Świata Norwegom, którzy zorganizowali ewakuację do Szwecji żydowskiego domu dziecka. W ceremonii oprócz ambasadora Izraela Judith Hubner wziął udział profesor Yehuda Bauer.

Konferencja naukowa

Centrum już wcześniej prowadziło aktywną działalność i zaznaczyło swoją obecność w norweskim życiu społecznym. Dwudniowa inauguracyjna konferencja naukowa odbyła się jednak dopiero równocześnie z otwarciem wystawy. Tematy sesji odzwierciedlały ambicje Centrum i obejmowały zarówno tematykę Zagłady w Norwegii, kolonializm i ludobójstwo, nazistowską politykę demograficzną, jak i problematykę integracyjną. Przybyli naukowcy z Norwegii, Niemiec, USA, Szwecji i Łotwy. Sesję zamknął profesor Yehuda Bauer.

Centrum dzisiaj

Koncepcja wystawy i starania, by zainteresować szkoły, okazały się skuteczne. Centrum oferuje kilkugodzinne zajęcia w ramach lekcji historii i nauki o społeczeństwie. Codziennie pojawiają się tu klasy szkolne rozwiązujące samodzielnie zadania, do których młodzież przygotowują pracownicy Centrum. Triumfem i zarazem problemem jest fakt, że w ciągu pierwszego miesiąca roku szkolnego wszystkie możliwe sesje dla młodzieży szkolnej były wypełnione.

Centrum prowadzi także własne programy naukowe, z których największy dotyczy udziału obywateli norweskich w Waffen SS. Oprócz tego prowadzi się badania nad procesem sądowym, który po wojnie uniewinnił naczelnika policji norweskiej Knuta Rèda z zarzutu przyczynienia się do zagłady ludności żydowskiej. W Centrum znalazło miejsce wielu studentów zajmujących się różnymi tematami, m.in. ludobójstwa i antysemityzmu. Odbywają się regularnie sesje naukowe.

Centrum prowadzi też, choć jeszcze skromną, działalność wydawniczą.

Dział dokumentacji zbiera historie jeszcze żyjących uczestników wydarzeń i przejmuje prywatne archiwa. Centrum otrzymało zlecenie przygotowania podręcznika do nauki o Holokauście, który ma być obowiązkowy we wszystkich norweskich szkołach. Co ważne, nie słabnie zainteresowanie mediów.

W bardzo krótkim czasie Centrum potwierdziło, że jest niezbędne i ma już naturalną pozycję w norweskim życiu społecznym. Jest miejscem, z którego kompetencji korzysta prasa i politycy oraz stałym elementem w programie szkół. Wyraźnie też już widać efekty tej pracy. Szczególnie wątek norweskiego rozliczenia się ze swoim niezbyt chlubnym rozdziałem historii drugiej wojny światowej w ostatnich latach pojawia się często w norweskiej debacie publicznej. Obserwując tę debatę, widzimy, że dużo jeszcze pozostało do zrobienia.

Publiczność

Piękne położenie Centrum, w ładnej okolicy nad fiordem, wśród wielu innych atrakcji turystycznych niewątpliwie jest magnesem przyciągającym gości. Liczne wzmianki o instytucji, artykuły autorstwa jej pracowników często pojawiające się w norweskiej prasie na pewno podtrzymują to zainteresowanie. Zrównoważony i obiektywny ton wypowiedzi oraz misja rzetelnego opowiedzenia o własnej historii jest gwarantem, że Centrum umocni swoją pozycję zarówno jako ośrodek naukowy, jak i miejsce refleksji i nauki.

Ewa Mork